

Sygn. akt I C 2336/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant: p.o. prot. sąd. Joanna Wiejkut

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2018 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **E. W.**

o zapłatę 10 000 zł

I. zasądza od pozwanej E. W. na rzecz powoda P. S. kwotę 1 000 (jeden tysiąc) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lipca 2017 roku;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz adwokata M. Ś. kwotę 147,60 złotych (sto czterdzieści siedem zł 60/100) tytułem części kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi;

IV. przyznaje adwokatowi M. Ś. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 1 328,40 złotych (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem zł 40/100) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi;

V. nakazuje uiszczyć pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych;

VI. nie obciąża powoda pozostałymi kosztami sądowymi.

(...)

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej E. W. kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2016 r. oraz kwoty 2 400 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 26 października 2015 r. przechodząc obok posesji nr (...) w O. został pogryziony przez psa pozostawionego bez należytej opieki ze strony właścicielki, którą jest pozwana. Powód wskazał, że na skutek jego zawiadomienia złożonego w Komisariacie Policji w B., pozwana została ukarana mandatem karnym na podstawie art. 77 k.w. Podniósł nadto, że w następstwie pogryzienia doznał 4 ran szarpanych łydki nogi prawej i do chwili obecnej odczuwa negatywne skutki przedmiotowego zdarzenia m. in. w postaci bólu i skurczy łydki oraz obawy ataku ze strony zwierząt.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, przyznając, że w istocie doszło w dniu 26 października 2015 r. do incydentu z udziałem powoda i jej psa, niemniej powód nie doznał poważnych obrażeń, a jedynie zadrapania naskórka, które nie mogły skutkować długotrwałym leczeniem i uszczerbkiem na zdrowiu. Pozwana podała, że gdyby rana była tak bolesna jak opisuje powód, to z pewnością udałby się niezwłocznie do lekarza, nie zaś dopiero po 8 dniach od zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2015 r. około godziny 9:30 obok posesji pozwanej położonej w miejscowości O. nr (...), pozostający bez należytej opieki pies pozwanej ugryzł przejeżdżającego rowerem powoda w prawą łydkę. Ugryzienie polegało na zadrapaniu ciała zębami, widać było krople krwi. Za powyższe zdarzenie pozwana została ukarana mandatem karnym za wykroczenie z art. 77 k.w.

Dowód:

- częściowo zeznania powoda - k. 12

- częściowo zeznania pozwanej - k. 83 verte

W dniu 4 listopada 2015 r. powód zgłosił się do poradni chirurgii ogólnej w Przychodni Miejskiej w B., gdzie stwierdzono u niego drobne, gojące się rany kłusane prawego podudzia, podano zastrzyk przeciwțęcowi i przepisano ștedek farmakologiczny w postaci antybiotyku D.. Powód nie podjął dalszego leczenia specjalistycznego.

Dowód:

- poștewienie z 26.11.2015 r. - k. 3

- historia choroby - k. 4

- zeznania powoda - k. 12

W wyniku przeprowadzonego badania przez biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej stwierdzono u powoda bliznę na bocznej powierzchni podudzia prawego o średnicy 6 mm, bez cech zapalnych tkanek miękkich. Obrażenia doznane przez powoda na skutek zdarzenia z 26 października 2015 r. mają charakter lekki, powodujący naruszenie czynności narządu ciała nie dłużej niż 7 dni. Obrażenia są w pełni wygojone, nie pozostawiły cech zeszpecenia i nie są podstawą do stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej E. S. - k. 54

- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej E. S. - k. 63

W dniu 15 września 2016 r. powód sporządził pismo, w którym wezwał pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł z tytułu doznania trwałych obrażeń łydki prawej.

Dowód: pismo powoda z 15.09.2016 r. - k. 5

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu do kwoty 1 000 zł.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 26 października 2015 r. zdarzenia z udziałem powoda i psa pozwanej. Pozwana kwestionowała jednak, by powód doznał poważnych obrażeń ciała, nadto w jej ocenie nie doszło do pogryzienia, a jedynie do zadrapania okolicy łydki.

Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był przepis art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. odwołującym się do wypadków wskazanych w art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda pozostającego w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem wymagało wiadomości specjalnych z zakresu chirurgii ogólnej, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego tej specjalności.

Z przedmiotowej opinii, której co do zasady strony nie negowały, jednoznacznie wynika, że na skutek zdarzenia z 26 października 2015 r. doszło do uszkodzenia ciała powoda. Rany będące następstwem pokąsania przez psa powódki nie miały jednak poważnego charakteru, zaś obecnie u powoda widoczna jest blizna o średnicy 6 mm na bocznej powierzchni podudzia prawego, bez cech zapalnych tkanek miękkich. Doznane obrażenia są w pełni wygojone, nie pozostawiły cech zeszpecenia i nie skutkowały uszczerbkiem na zdrowiu. W zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 22 września 2017 r. powód twierdził, że jedna z ran po ugryzieniu nadal się goi, od czasu do czasu sączy się i otwiera oraz, że grozi mu w związku z tym leczenie operacyjne. Okoliczności te nie zostały jednak w żaden sposób wykazane, zaś na podstawie skąpej dokumentacji medycznej przedłożonej przez powoda i przeprowadzonego postępowania dowodowego nie sposób uznać, by obrażenia powoda miały poważny i długotrwały charakter. Słusznie podniosła pozwana, że gdyby rana powoda była bardzo bolesna i dokuczliwa, to z pewnością powód udałby się niezwłocznie do lekarza, nie zaś dopiero po 8 dniach od zdarzenia.

W związku z tym zeznaniom powoda nie sposób przypisać w całej rozciągłości waloru wiarygodności, ponieważ, gdyby rany były tak poważne, jak wskazywał powód i do chwili obecnej nie goiły się, niewątpliwie zostałyby to opisane w opinii biegłego. Mając na względzie dowody z historii choroby powoda i opinię, dowody w pełni obiektywne, uznać należało, że w istocie to pozwana zeznała zgodnie z prawdą, że nie były to głębokie rany kąsane podudzia, tylko powierzchowne zadrapania skóry na łydce powoda.

Niemniej, należy wskazać, że nawet niewielkie pokąsanie na ciele człowieka będące wynikiem kontaktu ze zwierzęciem, jest zdarzeniem nieprzyjemnym i wiąże się z dyskomfortem zarówno fizycznym (konieczność opatrzenia ran, towarzyszący ból, zażywanie środków farmakologicznych), jak i psychicznym (strach przed kolejnym atakiem). Jak wyżej wskazano, obrażenia powoda nie miały poważnego charakteru i w istocie doszło do całkowitego wygojenia rany na prawej łydce. Jednak, pozostanie na ciele powoda niewielkiej blizny oraz fakt, że powód zmuszony był zażywać środki farmakologiczne w postaci antybiotyku D. oraz anatoksyny, której podanie samo w sobie nie jest uczuciem komfortowym, uzasadniało przyznanie powodowi kwoty 1 000 zł tytułem rekompensaty za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu, kwota ta jest adekwatna do niedogodności, jakich doświadczył powód w związku ze zdarzeniem z dnia 26 października 2015 r., zadośćuczynienie w wyższej kwocie byłoby natomiast wygórowane w kontekście doznanych obrażeń i przebiegu leczenia.

O należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Sąd nie podziela zdania powoda co do terminu początkowego naliczania odsetek, bowiem z akt sprawy nie wynika, by

wezwanie do zapłaty z 15 września 2016 r. zostało pozwanej w ogóle doręczone. W związku z powyższym, Sąd uznał, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, zasadnym będzie zasądzenie odsetek od dnia złożenia pozwu w sprawie tj. od 25 lipca 2017 r.,

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Należy wskazać, że pozwana przegrała proces w 10% i w tym zakresie winna ponieść koszty procesu. Powód był zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości i korzystał z pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W związku z tym pozwaną obciążono kosztami związanymi z wynagrodzeniem adwokata w części adekwatnej do wyniku procesu tj. co do kwoty 147,60 zł oraz nakazano jej - stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 300 j.t.) - uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 50 zł tytułem 1/10 części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Jednocześnie, wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu w części, w jakiej winno zostać pokryte przez powoda tj. co do kwoty 1 328,40 zł przyznane zostało od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku, bowiem jak wyżej wskazano, powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych.

Sąd nie obciążył powoda pozostałymi kosztami, ponieważ korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych.